

JAK UCZYĆ SIĘ MIGAĆ, ABY BYĆ ZROZUMIANYM?

Ukończenie kursu języka migowego nie gwarantuje płynnej komunikacji między nadawcą a odbiorcą. Rynek kusi nas różnymi rodzajami publikacji, kursów, warsztatów... Każda z tych możliwości prezentuje nam inną szkołę nauczania. Większość z nas wybiera je nieświadomie. W jaki sposób mogę opanować ten egzotyczny język? Jak do tego podejść i na co zwrócić szczególną uwagę?

Nie istnieje idealny sposób na skuteczne uczenie się języków obcych, gdyż każdy ma wypracowany indywidualny sposób nauki. Najpopularniejszą metodą przyswojenia sobie nowego języka jest obcowanie z nim bezpośrednio poprzez kontakt z osobą, dla której pożądanym jest język jest językiem ojczystym. Ta zasada obowiązuje również w przypadku języka migowego, którego najłatwiej uczy się bezpośrednio od ludzi Głuchych, a także na kursach organizowanych przez stowarzyszenia działające na rzecz osób niesłyszących, jednakże nie wszystkie. Nierzadkie są sytuacje, gdy ukończymy konkretny kurs i okazuje się, że nikt nie rozumie, co migamy. Gdzie został popełniony błąd?

PJM I SJM – DWA JĘZYKI MIGOWE?

Pomimo ponad sześćdziesięciu lat istnienia Systemu Językowo-Migowego



Kadr ze słownika PJM – „wizualny”

nadal panuje błędne przekonanie, iż nazwa tego języka to język migowy. Jednakże poprawną nazwą będzie tu określenie „język migany” oraz zaznaczenie, iż jest to system, nie język, jak np. język polski czy język angielski. Jest to twór sztuczny, który umożliwia porozumiewanie się między osobami niesłyszącymi a słyszącymi. Dokładnie taki cel założyli sobie jego twórcy. Podstawowymi cechami SJM jest wykorzystanie zasad gramatycznych polskiego języka fonicznego i używanie go równoległe z wyraźną artykulacją (głosową lub bezgłosową), dodając fakultatywnie lub obowiązkowo końcówki fleksyjne za pomocą alfabetu palcowego. Jest prostszy do opanowania przez osoby słyszące ze względu na polską gramatykę i łatwy sposób tłumaczeń (dosłowny). Nie występuje tutaj mimika twarzy, ani inne elementy prozodyczne pełniące podstawową rolę w gramatyce Polskiego Języka Migowego.

W SJM istnieje dużo pułapek językowych, które niejednokrotnie zakłócają przekaz. Występują one zwłaszcza w czasownikach, są to tzw. „absurdy migane”, które łatwo wytlumaczyć na przykładzie słowa „leżeć” – w SJM wspomiane słowo wizualnie powoduje skojarzenie osoby leżącej na plecach. Jednakże, ten sam znak wykorzystywany będzie w przypadku zdania „śnieg leży na dworze” – czy w tym przypadku śnieg może kłaść się i leżeć? Zdecydowanie nie. Natomiast w PJM słowo to będzie dopasowane do kontekstu naszej wypowiedzi i ulegnie odpowiedniemu przekształceniu, będziemy mieć do wyboru szeroki wachlarz synonimów. Podobnie jest z wieloma innymi słowami, jak np. pić, myć.

System Językowo-Migowy nie jest w pełni rozumiany przez Głuchych, pomimo, iż został wprowadzony do szkół. Wiele znaków się pokrywa, jednakże odmienna gramatyka powoduje zaburzenie przekazu. Zwłaszcza, gdy nasz rozmówca nie opanował gramatyki języka polskiego i nie miał wcześniej do czynienia z SJM. Odmienny sposób nauczania w szkole, w połączeniu z naturalnym językiem migowym wyniesionym z domu, powoduje niemałe

komplikacje w dalszej komunikacji ze światem m.in. w urzędach, na poczcie i innych tego typu instytucjach.

Polski Język Migowy jest naturalnym językiem wykorzystywanym w codziennej komunikacji między Głuchymi, jest to właściwy język migowy, który przekazywany jest naturalnie między członkami rodziny i w środowisku.

Wbrew mitom, mówiącym o ubogości języka migowego, posiada on niezwykle bogaty zasób słów i strukturę. W skład gramatyki, oprócz znaków i ich niezliczonych synonimów, wchodzi także elementy prozodyczne wypowiedzi w postaci bardzo ważnej mimiki twarzy (nieodzwonnej przy np. stopniowaniu przymiotników), sygnałów niemanualnych niebędących znakami migowymi oraz użycie klasyfikatorów. Jest to język zawierający dwie przestrzenie: składniową i topograficzną, czyli tzw. bliższą i dalszą. Elementy prozodyczne odgrywają taką samą rolę w wypowiedzi migowej, jaką intonacja i modulacja głosu pełni w języku mówionym. W wypowiedzi przyimki nie występują samodzielnie (umieszczone są w przestrzeni), a końcówki fleksyjne nie istnieją. Oprócz tego mamy do czynienia z czasownikami kierunkowymi, obiektowymi, przestrzennymi, liczebnikami inkorporowanymi oraz z wieloma innymi elementami. Mitowi ubogości języka migowego przeczyć może występowanie homonimów, synonimów oraz polisemii, co stanowi o naturalności języków, w tym języka migowego.

BRAK UNIWERSALNEGO SŁOWNIKA JĘZYKA MIGOWEGO

Obecność na rynku słownika, do którego możemy sięgnąć w każdej chwili, bez wątpienia ułatwiłaby naukę nie jednej osobie. Niestety, do tej pory nie powstał żaden uniwersalny słownik Polskiego Języka Migowego, który pozwoliłby na szybkie odnalezienie znaku dla konkretnego słowa. Wynika to z różnorodności znaków, niezliczonych synonimów oraz dialektów. Jeśli chodzi o System Językowo-Migowy, to sięgnąć możemy do książek z kursu („Język migany w szkole” cz. 1–3) lub do niebieskiego „Słownika języka

migowego”, który jest w obiegu od kilkudziesięciu lat.

Dotychczas, oprócz dostępnych w Internecie słowników (np. bardzo popularny www.onsi.tv), powstały głównie wewnętrzne słowniki akademickie zawierające zasób słów związanych z konkretnym kierunkiem lub przedmiotem nauczania niesłyszącego studenta. Pierwsze kroki zostały w tym temacie podjęte przez Akademię Podlaską, która nakręciła słownik migowy pojęć matematycznych. Za nią poszły inne uczelnie wyższe, w tym Akademia Górniczo-Hutnicza, która stworzyła słownik obejmujący słownictwo techniczne oraz ściśle i Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, który nakręcił słownik specjalistycznego słownictwa m.in. z zakresu sztuki oraz pedagogiki.

Słowniki nie powstaną, póki nie powstanie korpus języka migowego. Dopiero od zeszłego roku Pracownia Lingwistyki Migowej (Uniwersytet Warszawski) prowadzi na ten temat badania.

RÓŻNE SZKOŁY NAUCZANIA

W sytuacji, gdy nie mamy możliwości opanowania języka migowego poprzez bezpośredni kontakt z Głuchym, możemy udać się na kurs. Jednakże kursy PJM organizowane są niezwykle rzadko. Wciąż brakuje lektorów wykwalifikowanych w nauczaniu tego specyficznego języka. Krakowskie uczelnie (AGH i UP) to jedne z kilku jednostek w Polsce oferujących kursy naturalnego języka migowego. Prowadzone są przez słyszącego lub Głuchego lektora oraz Głuchego asystenta. Zasada obowiązująca na zajęciach jest prosta – bezwzględny zakaz mówienia. W momencie, gdy człowiek skazany jest na użycie innych środków niewerbalnych, staje się kreatywny, co powoduje, iż język migowy staje się prostszy do opanowania. Uczestnik takiego kursu zaczyna odbierać świat wzrokowo i przekładać go sobie na obrazy. W trakcie zajęć prowadzone są również ćwiczenia z mimiki, pantomimy oraz przede wszystkim wprowadzane są elementy kultury oraz zasady *savoir-vivre* związanego z kulturą Głuchych. Poprzez alternatywną formę nauczania i bezpośredni kontakt z osobą Głuchą oraz umiejętność przekazywanie wiedzy przez lektora, kursant nabywa zdolność komunikacji w każdej sytuacji, nawet, gdy jego zasób słów organiczna się do kilkuset.

Wyzwała w nim kreatywność. Dodatkowo bardzo często wprowadzane są elementy współpracy z tłumaczem – jak rozmawiać w obecności tłumacza, jak z nim współpracować? Powyższe zestawienie jest mocnym kontrastem dla zajęć z SJM, które prowadzone są książkowo na zasadzie opanowania układu palcowego oraz powtarzania słów i zdań.

IDĄ ZMIANY

Dnia 12 września 2011 r. Prezydent RP Bronisław Komorowski podpisał ustawę. Podpisana ustawa zakłada zapewnienie osobom niesłyszącym tłumacza języka migowego w kontaktach z organami administracji publicznej oraz udostępnianie im dokumentów w formie dla nich

zrozumiałej. Ustawa wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia 2012 r.

W związku z ustawą wzrośnie zapotrzebowanie na profesjonalnych tłumaczy języka migowego, a co za tym idzie, także kursów języka naturalnego, a nie tylko systemowego. Przypuszczać możemy, iż nastanie tzw. „moda” na miganie. Język ten zacznie być traktowany jako język obcy. Miejmy nadzieję, iż pozwoli to na zwiększenie dostępności pięknego języka, jakim jest Polski Język Migowy. ■

Anna Suberlak (BON UP)

Więcej o wchodzącej ustawie dot. języka migowego poczytać możecie w na stronach nr 6–7 niniejszego numeru „Semestralnika”.

